

Cena egzemplarza zł 5
łącznie z całkowitym
wynagrodzeniem sprzedawcy

ILUSTROWANY

Wydanie B.

Prenumerata poczt. zł 120
przez roznosiciela zł 130

KURIER POLSKI

Rok V Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42 Naczelny redaktor 19-07 Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10 - 12 Czwartek, dnia 3 listopada 1949 r. Konto PKO „Zryw” nr VI-126. PKO IKP nr VI-140 Konto Żyrowe nr 5623 w Narodowym Banku Polskim oddz. w Bydgoszczy Nr 303

Warszawa składa hołd poległym w walce

o Polskę Wolną i Ludową Wzruszająca uroczystość na stokach cytadeli

Dnia 1 listopada w godzinach rannych ulicami stolicy ciągnęły pochody do stoków cytadeli, aby na miejscu straceń złożyć hołd najlepszym synom ludu polskiego, którzy zginęli w walce z caratem i rodzimą burżuazją. Wzdłuż stopni, wiodących do bramy straceń, ustawili się poczty sztandarowe, delegacje partii i stronnictw politycznych, delegacje ze wszystkich zakładów pracy, wojska i uczelni Warszawy. Jezdnie i chodniki zajęły tłumy mieszkańców stolicy.

Stoki cytadeli czerwienią się sefkami łopocących na wieżach jesiennym sztandarów. Na mogiłach kołyszają się płomienie zniczy i świec.

Po odegraniu hymnu Międzynarodówki uroczystość żałobną zgał sekretarz Komitetu PZPR dzielnicy Żoliborz, której mieszkańcy opiekują się grobami bohaterów, pochowanych na stokach cytadeli.

Głos zabrał sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR Stanisław Zawadzki, oddając hołd prochom bojowników proletariackich pokoleń.

Przypominając, że pierwsze szubienice w Polsce po 1863 roku postawił car na stokach cytadeli w 1886 r. aby stracić „Proletariaczyków”, mówca podkreśla, że w tym samym czasie burżuazja polska czerpiąc zyski z rozwijającego się przemysłu, głosiła, że należy zająć się gospodarką a nie walką z caratem. Pod pseudopatriotycznymi hasłami budowy polskiej gospodarki kryła się ideologia zadowolonych z carskiego panowania nowobogactw, którzy w kapitulacji wobec caratu widzieli podstawę rozszerzenia i utrzymania swego bogactwa.

Partia „Proletariat” rozumiała, że istnieje konieczność połączenia sił proletariatu polskiego i proletariatu rosyjskiego do walki z caratem. Rozumiał to również rosyjski ruch rewolucyjny, rozumieli to najlepsi przedstawiciele narodu rosyjskiego.

Wśród głębokiej ciszy zasłuchanego i wzruszonego tłumu mówca przypomina, jak w okresie od pierwszego „Proletariatu” aż do drugiej niepodległości prowadzona była walka rewolucyjna w imię rewolucyjnego ruchu w ramach rewolucyjnym ruchem rosyjskim i jak coraz bardziej walka ta wzbierała na siłę.

Dzięki zwycięstwu Rewolucji Listopadowej, Polska odzyskała niepodległość. Burżuazja polska okazała się godnym następcą caratu w dziele dławienia rewolucyjnego ruchu robotniczego. Z jej to rozkazu rozstrzelani

zostali członkowie KPP towarzysze: Hibner, Kniewski i Rutkowski. Zamordował ich rząd polskiej reakcji, który w KPP i w Związku Radzieckim widział śmiertelnego wroga.

Polityka ta wepchnęła sanację w objęcia hitleryzmu i wciągnęła Polskę w najstraszliwszą w jej historii klęskę. Współwinną za klęskę wrześniową była również prawicowa agentura w ruchu robotniczym, która rozbijając jedność i siłę szeregów robotniczych, ułatwiła polskiej burżuazji zdobycie i umocnienie władzy.

Ofiary cytadeli — oświadcza mówca — oskarżają również zdajców ruchu robotniczego. Dlatego winny one zmobilizować nas do walki przeciwko resztkom wpływów socjal-demokratyzmu, nacjonalizmu i oportunistów.

Dzisiaj cytadela jest nie tylko symbolem męczeństwa. W Polsce, która szybko kroczy do socjalizmu, cytadela jest niemy świadectwem niezniszczalności tej idei, którą car i burżuazja polska chcieli unicestwić na zawsze — niezniszczalności idei socjalizmu, która dziś zwyciężyła i na której opiera się nasze państwo ludowe.

Po odegraniu Międzynarodówki delegacje udają się ze sztandarami i wieńcami do grobu Hibnera, Kniewskiego i Rutkowskiego.

Wmurowana w ścianę nad mogiłą tablica głosi: „Tu spoczywają bojownicy o Polskę Ludową i Socjalizm, zamordowani przez burżuazyjny rząd Chięno-Piasta w dniu 21 sierpnia 1925 r.: Władysław Hibner — 32 lata, Władysław Kniewski — 23 lata, Henryk Rutkowski — 22 lata. Cześć ich pamięci!”

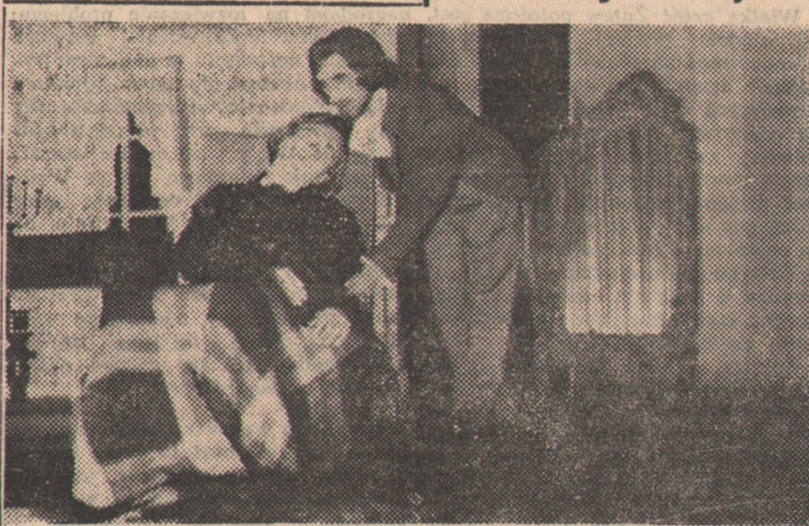
Bohaterem klasy robotniczej — towarzysze z Marymontu”.

Opiekująca się grobami młodzież szkolna ozdobiła go na dzień 1 listopada i ułożyła na nim napis z czerwonego głogu: „Jesteście dla nas wzorem!”

Mogiła pokrywa się stosami wieńców. Składają je delegacje Komitetu Warszawskiego PZPR, Komitetów dzielnicowych PZPR, Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, weteranów rewolucji 1905 r., TPŻ i in.

Na czerwonych wstęgach, przepływających wieńce widnieją napisy: „Tym, co ofiarą swego życia torowali drogę do socjalizmu”, „Bojownikom poległym w walce i o wolność i socjalizm”, „Bohaterom ludu polskiego”. Nad mogiłą pochylają się tysiące obnażonych głów.

„Błękitny ton” na scenie olsztyńskiej



Państwowy Teatr w Olsztynie wystawił z wielkim powodzeniem premierę sztuki H. Eysakowskiej pt. „Błękitny ton” z życia Chopina. Na zdjęciu scena z III aktu: Z. Łobodziński jako Chopin i B. Płotnicki jako Delacroix. Foto — St. Nowacki

Na cmentarzach i miejscach straceń stolicy

Ludność stolicy czcąc pamięć zmarłych, szczególnie głęboki hołd złożyła poległym bohaterom walk o Polskę Ludową.

Na cmentarzach, w miejscach straceń i przy pomnikach bohaterów społeczeństwo warszawskie dało wyraz swej pamięci o najlepszych synach ojczyzny, poległych w walce z faszystowskim najeźdźcą.

Żałobna uroczystość odbyła się na wojskowym cmentarzu powązkowskim, gdzie złożono do grobu zwłoki ekshumowanych żołnierzy Gwardii Ludowej.

Strajk w Argentynie

Reuler donosi, że w Tucuman w Argentynie wybuchł strajk generalny na znak protestu przeciwko temu, że władze miejskie nie uwzględniły żądań pracowników miejskich o podwyżkę. Strajk objął oprócz instytucji i zakładów miejskich fabryki papierosów i cukru. Do Tucuman rząd wysłał silne oddziały policji. W mieście ogłoszono stan wyjątkowy.

Ultimatum Hoffmana ujawniło sprzeczności anglo - amerykańskie

ZNANE ULTIMATUM Hoffmana, domagające się „scalenia” gospodarczego krajów kontynentu Europy zachodniej, zostało przyjęte w W. Brytanii z głębokim zaniepokojeniem. Podkreśla się tu, że Hoffman w planie swym przewiduje izolację W. Brytanii od kontynentu Europy zachodniej. Rozbicie Europy zachodniej na strefę kontynentu i na obszar W. Brytanii ułatwił St. Zjedn. dalsze i głębsze przenikanie gospodarcze i polityczne krajów marshallowskich.

„Times” stwierdza, że projekt Hoffmana stawia W. Brytanię w wyjątkowo niekorzystnej sytuacji. Dziennik podkreśla, że Hoffman zaleca Europie zachodniej takie środki, które w przeszłości budziły krytykę St. Zjedn. „Times”, wysuwając dalsze zastrzeżenia przeciwko programowi Hoffmana, stwierdza, że plan jego wymagać będzie ograniczenia suwerenności narodowej.

Strajk protestacyjny we Włoszech

POWSZECHNY 8-godzinny strajk, proklamowany 31 października przez włoską Konfederację Pracy na znak protestu przeciwko krwawej prowokacji w okręgu Corotone (Kalabria), przeszedł w atmosferze solidarności i dyscypliny mas pracujących. Środki lokomocji w Rzymie i innych miastach Włoch przestały działać o godz. 16. W wielu ośrodkach przemysłowych odbyły się wiece protestacyjne. Na miejsce, gdzie doszło do krwawych zafsz, udała się komisja członków parlamentu partii demokratycznych.

Korespondent PAP donosi, że strajk generalny, proklamowany przez włoską Konfederację Pracy, objął wszyst-

kich robotników przemysłowych, transportowych i rolnych. W większych ośrodkach przemysłowych odbyły się manifestacje i zebrania protestacyjne. Rada ministrów zmuszona była pod wpływem fali protestów zarządzić śledztwo w sprawie wypadków w Corotone, gdzie policja strzelała do demonstracji robotniczej, zabijając dwóch robotników rolnych i raniąc wielu uczestników manifestacji.

„Daily Worker” podkreśla, że cena, jaką Europa zachodnia płaci za dostawy marshallowskie, jest coraz wyższa. Po dewaluacji walut europejskich, Hoffman wystąpił z planem „scalenia gospodarczego”. Rzecz jasna, że plan Hoffmana, dotyczący obniżenia wględnie zniesienia taryf celnych między krajami kontynentu Europy zachodniej, nie przyczyni się do zmniejszenia deficytu dolarowego. Cel ten można osiągnąć jedynie przez zniesienie amerykańskich taryf celnych i zwiększenie eksportu do USA.

Brutalne pobicie robotnika chińskiego przez amerykańskiego konsula generalnego

AMERYKAŃSKI konsul generalny w Mukdenie Ward wraz z kilkoma swymi urzędnikami brutalnie pobili robotnika chińskiego Tsi-Ju-Hena.

Tsi-Ju-Hen pracował jako robotnik fizyczny w konsulacie. Niedawno konsul Ward polecił mu wykonanie niezwykle ciężkich robót, a następnie wyrzucił go z konsulatu. Tsi-Ju-Hen zażądał wypłaty należnego wynagrodzenia za pracę. W odpowiedzi na to konsul Ward przy pomocy kilku innych pracowników konsulatu brutalnie pobili Tsi-Ju-Hena, po czym kazał wyrzucić go na ulicę. Tsi-Ju-Hen w stanie nieprzytomnym umieszczono w szpitalu. Życiu jego zagraża niebezpieczeństwo.

Brutalne pobicie robotnika chińskiego przez amerykańskiego konsula generalnego wywołało oburzenie opinii publicznej Mukden. Przedstawiciel rady związków zawodowych Mukdenu złożył oświadczenie, w którym zaapa-

lował do władz sądowych by pociągnęły konsula Wargę do odpowiedzialności karnej. Mówca podkreślił, że konsul amerykański powinien stosować się do ustaw chińskich, a za przekroczenie tych ustaw musi być ukarany.

Dzienniki poświęcają sprawie Tsi-Ju-Hena wiele uwagi i podkreślają, że dotąd amerykańskie bezkarnie dopuszczali się przestępstw i traktowali robotników chińskich w sposób brutalny. Obecnie sytuacja się zmieniła. W Chinach sprawa teraz władze rząd suwerenny, który nie uznaje przywilejów imperialistów amerykańskich.

30 ofiar katastrofy lotniczej

Nad lotniskiem w Waszyngtonie nastąpiło zderzenie samolotu pasażerskiego z samolotem wojskowym. Obaj samoloty rozbiły się i spadły. W katastrofie zginęło około 30 osób.

Krwawy rządowy we Włoszech

Komitet wykonawczy partii Saragata postanowił wycofać swych członków z rządu koalicyjnego. W związku z tym wicepremier Saragat, min. bez teki Tremelloni i min. handlu i przemysłu

Lombardo podali się do dymisji. Dymisja była spowodowana sporami między partią Saragata a chrześcijańską demokracją na tematy personalne. Na decyzję kierownictwa partii Saragata wpłynęła również okoliczność, że partia ta traci w coraz większym stopniu swój stan posiadania. Znalazło to wyraz w spadku nakładu prasy saragatowskiej i rezultatów przeprowadzonych w kilku miejscowościach prowincjonalnych wyborów komunalnych.

W tej sytuacji kierownictwo partii postanowiło zademonstrować pozorną opozycję wobec reżimu de Gasperi'ego.

Ambasador Chin Ludowych przybył do Moskwy

DO MOSKWY przybył ambasador chińskiej republiki ludowej Wang-Tsia-Isiang oraz personel ambasady. Na dworcu jarosławskim przybyłych powitali: wicemin. spraw zagr. ZSRR — Gromyko, przewodniczący Rady Miejskiej — Popow, gen. Artemiew, komendant miasta Moskwy gen. Simitow, gen. Sławin oraz wyżsi urzędnicy min. spraw zagr. ZSRR. Na dworcu obecni byli również przedstawiciele szeregu akredytowanych w Moskwie ambasad i poselstw.

Wzrost bezrobocia w USA

Oficjalnie podano do wiadomości, że w ciągu miesiąca od 8 września do 8 października liczba bezrobotnych wzrosła w St. Zjedn. o 225.000.

STAN POGODY

W dzielnicach północnych i południowych zachmurzenie duże, miejscami niewielkie opady (deszcz, śnieg). W dzielnicach środkowych przejaśnienie. Temperatura nocą od -1 do -8 st., dniem od 3 do 8 st. Słabe wiatry z kierunków zmiennych.

Przyjaźń krajów demokracji ludowej ze Związkiem Radzieckim mocną gwarancją wolności i niepodległości tych krajów - oświadcza sekr. KP (b) Ukrainy

NA SESJI JUBILEUSZOWEJ Rady Najwyższej Ukrainy Socjalistycznej Republiki Radzieckiej sekretarz KP (b) Ukrainy N. S. Chruszczow wygłosił referat, w którym omówił doniosłość 10-letniej rocznicy zjednoczenia narodu ukraińskiego, jako wielkiego święta mas pracujących całej Ukrainy a zarazem ogólnego święta ZSRR.

N. S. Chruszczow oświadczył na zakończenie, że leninowsko-stalinowska przyjaźń narodów ZSRR zapewniła Ukrainie olbrzymią pomoc w latach wojny domowej i interwencji, w latach budownictwa socjalistycznego i w okresie wielkiej wojny w obronie ojczyzny. Toteż — jak podkreślił mowca — narody Związku Radzieckiego, a w tej liczbie naród ukraiński, wychowane w duchu przyjaźni stalinowskiej, w duchu płomiennego patriotyzmu radzieckiego były zawsze i będą wierne swej wielkiej ojczyźnie — Związkowi Radzieckiemu. Obszerny ustęp referatu Chruszczowa poświęcony był sprawie wzrostu międzynarodowego autorytetu ZSRR, wzmocnieniu sił demokratycznego obozu antyimperialistycznego, sukcesów socjalistycznego budownictwa w krajach demokracji ludowej.

Z dniem każdym — stwierdza mowca — krzepnie i rozwija się współpraca polityczna, gospodarcza i kulturalna między krajami demokracji ludowej a Związkiem Radzieckim. Kraje demokracji ludowej skupiają się wokół Związku Radzieckiego, gdyż widzą w nim swego najbardziej stanowczego i konsekwentnego obrońcę. Masy pracujące krajów demokracji ludowej z doświadczeń swoich dziejów przekonały się, że tylko ścisła przyjaźń ze Związkiem Radzieckim stanowi gwarancję sukcesu na drodze do socjalizmu. Przyjaźń krajów demokracji ludowej ze Związkiem Radzieckim stanowi mocną gwarancję wolności i niepodległości tych krajów. Ten kto by usiłował osłabić tę przyjaźń, kto usiłowałby odejść od leninowsko-stalinowskiej polityki międzynarodowości — ten zdradza swój naród, ten pomaga imperialistom. Wymownym tego przykładem jest tragiczny los narodów Jugosławii. Zdradca Tito i jego klika, zaprzeczając się imperialistom amerykańskim, przekształcili Jugosławię w oboz koncentracyjny. Zlikwidowali oni demokratyczne zdobycze narodów Jugosławii i wprowadzili reżim faszystowski. Cała postępowo ludzkość piętnuje tę bandę zdradców, a narody Jugosławii zrywają się do walki przeciw faszystowskiej klizie Tito.

Chruszczow wspominał o doniosłości wielkiego zwycięstwa rewolucji ludowej w Chinach i utworzenia Niewieckiej Republiki Demokratycznej. Nie ma i nie może być obecnie siły — oświadczył mowca — która zatrzymałaby zwycięski pochód miłują-

cych pokój narodów świata ze Związkiem Radzieckim na czele — do komunizmu.

Kończąc mowca oświadcza: Naród ukraiński jeszcze mocniej zewrze swe szeregi wokół partii bolszewickiej, wokół Komitetu Centralnego

WKP(b), wokół swego wielkiego wodza i nauczyciela tow. Stalina. Będzie on pewnie kroczył naprzód i wraz ze wszystkimi narodami Związku Radzieckiego osiągnie nowe zwycięstwa w walce o komunizm.

Referat Chruszczowa był przerywany wielokrotnie hucznymi oklaskami, a po ostatnich słowach mowcy rozległa się burzliwa owacja na cześć Generalissimusa Stalina.

Las wydmowy stróżem żuław

Wielka część Żuław położona jest, jak wiadomo, poniżej poziomu morza i wobec tego narażona jest mimo doskonałości działających stacji pomp, usuwających stale zbierającą się wodę gruntową, na niebezpieczeństwo zalania, zwłaszcza przez Wisłę w czasie powodzi. Podobna, a może nawet większa katastrofa grozi Żuławom, gdy silny północny sztorm zcałkiem spienione i rozszalałe fale Bałtyku na nadbrzeżne wydmę i wypycha je do koryt nadbrzeżnych leniwych rzek i kanałów, jak to wydarzyło się zeszłej jesieni.

Żuławy, ten najurodzajniejszy szmat ziemi województwa gdańskiego, a może nawet całej Polski, były w przeszłości stale przedmiotem szczególnej opieki i ochrony ze strony władz miejscowych, które starały się wszelkimi rozporządzalnymi środkami i sposobami ochronić je przed atakami zdradliwej Wisły i rozszalałego Bałtyku w czasie sztormu północnego.

Już w r. 1767 Tow. Badania Przyrody w Gdańsku ogłosiło konkurs z

nagrodami na rozwiązanie problemu: „Jak można najskuteczniej zaradzić dalszemu narastaniu wydm piaszczystych? Asumpt do tego konkursu dało stwierdzenie, że nadmorskie wydmę piaszczyste coraz więcej zbliżają się do Wisły i po drodze wszystko zasypują. Wiadomo zaś, że Wisła wpływała wówczas do morza przy Nowym Porcie wzgl. Wisłoujściu, na co już sama nazwa tej miejscowości wskazuje, a dopiero w nocy z 1 na 2 lutego 1840 skręciła sobie gwałtem drogę przez wazwy nadbrzeżne wydmę na Żuławach i od tego czasu jej lewe ramię stało się martwe, otrzymaną nazwę Martwej Wisły.

W owych czasach piaszek wydmowy zasypywał coraz to nowe tereny. Było już nawet tak groźnie, że lotny piaszek nadmorski wcisnął się najmniejszymi szparami do kościoła w Basaku i każdej niedzieli musiano go wyrzucać łopatami, aby można było odprawiać w nim nabożeństwo.

Mierzeja jest tak zw. mostem łączącym między Bałtykiem a Zalewem.

Bezdomni w Londynie

W NIEDZIELĘ na londyńskim Trafalgar Square odbędzie się wielki wiec bezdomnych. Organizacja bezdomnych ogłosiła odezwę, która apeluje do ludności, by kategorycznie zaprotestowała przeciwko zamierzonym przez rząd redukcjom kredytów na cele budownictwa.

Fala protestów robotników angielskich

W ANGLII wzrasta się fala protestów przeciwko rządowemu programowi „oszczędnościowemu”. Sekr. generalny związku hutników Gardner udzielił wywiadu prasie, w którym ostro potępił wspomniany program oraz ostrzegł przywódców TUC

Delegacja młodzieży Chin Ludowych w Poznaniu

POZNAŃ (S). Jak już pokrótce donosiliśmy przybyła do Poznania bawiąca w Polsce delegacja młodzieży Chin Ludowych. Delegacja wzięła udział w akademii zorganizowanej przez młodzież ZMP Zakładów H. Cegielski, celem uczczenia rocznicy założenia komсомоju. Na akademii referat o sytuacji politycznej wygłosił przew. Zarządu Woj. ZMP Bączkowski, poczem przemówił gen. Hsiao. Hua kierownik delegacji chińskiej. Zebrani wystąpili depeşą do Komсомоju.

ZE ŚWIATA KATOLICKIEGO

NIEZWYKLE ODZNACZENIE
Rząd francuski w afrykańskiej kolonii Gabon nadał order kawalerski Legii Honorowej dwóm kapłanom muryńskim i jednemu bratu zakonnemu, również murzynowi.

ROCZNICA URODZIN SW. JANA BERCHMANSA.
Z okazji 350 rocznicy urodzin św. J. na Berchmansa odbędą się w Diest (Belgia), mieście rodzinnym świętego, wielkie uroczystości w czasie których zostaną wystawione na widok publiczny jego własnoręczne pisma.

POWRÓT DOMINIKANÓW DO PORTUGALII

Po długoletniej przerwie następuje odrodzenie zakonu dominikańskiego w Portugalii. W sławnej na cały świat miejscowości Fatima powstaje klasztor dominikański. Zaczętki nowej prowincji dominikańskiej liczą kilku kapłanów i 11 kleryków.

KATOLIK MINISTREM W INDIACH

J. L. P. Roche Viktoria — katolik został mianowany ministrem aprowizacji i rybołówstwa w rządzie Indii. Jest to pierwszy katolik, który pełni funkcję ministra w Indiach niepodległych.

O BEATYFIKACJE O. BERNARDA Z WĄBRZEŻNA

Konwenti OO. Benedyktynów w Lubiniu [woj. poznański] wszczął ostatnio starania u władz kościelnych o rozpoczęcie procesu beatyfikacyjnego świętobliwego benedyktyna lubińskiego O. Bernarda z Wąbrzeźna. Urodził się on w r. 1575 w Wąbrzeźnie na Pomorzu. Już jako młodzieniec podczas lat szkolnych odznaczył się umiartwionym ukiem i czynną miłością bliźniego. Po ukończeniu kolegium OO. Jezuistów w Poznaniu w r. 1599 wstąpił do klasztoru benedyktynskiego w Lubiniu. Tu wkrótce zabłysnął życiem świętobliwym. Znamioty opal ówczesny, O. Stanisław Kiszewski, przedko się poznał na młodym Bernardzie i zamianował go mistrzem nowicjuszy. Nieustanna praca i zbyt osire pokuty skróciły jego życie. Umarł 1 czerwca 1603.

Narodowy gruziński zespół pieśni i tańca w Polsce

W RAMACH Miesiąca Pogłębia Słowiańskiego oraz delegacja ZMP z Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przybył do Warszawy Narodowy Gruziski Zespół Pieśni i Tańca w liczbie 42 osób.

Gości witali na dworc: przedstawiciele Min. Kultury i Sztuki, TPRP, Biura Współpracy z Zagranicą, Komitetu

dzielnicy Wola. Obecny był również attache kulturalny ambasady radzieckiej Kuźniecowa.

W czasie swego pobytu w Warszawie zespół gruziński da szereg występów artystycznych.



18

Nie ma tu żadnych zmian. A może... nie się nie zmieniło? Może nie mieli racji i Chomik i Tymon i ci wszyscy, którzy gotowi są przysięgać, że nie ma już Joanny?

Patrzy Piotr na Borowca, ale twarz Łukasza przesłania jakaś mgła, twarz ta niknie, rozplywa się, a zamiast niej widać kogoś innego, widać niewyraźne, ale znajome i drogie rysy wysokiej dziewczyny o niebieskich oczach. Dziewczyny, którą zastrzelili, która leży tu na bobrowniekim ementarzu, która wciąż chodzi pod oknami i woła doń z mroku, która przyszła wraz ze śmierzchem do leśniczówki nad Brdą, a rano odeszła, zostawiając niejasne wspomnienie, że odeszła ktoś bliższy i dobrze znany...

— Wiesz, Łukaszu... — mówi Piotr zduszonym, nieswoim głosem — powiem ci szczerze: wydaje mi się, że ona... że Iskra...

Borowiec słucha. Słowa Piotra odpędziły od razu wódkę, ogarniającą mózg mrocznym tumanem. Słucha uważnie.

— Zdaje mi się, że ona żyje... Wciąż ją widzę. A teraz... przedwczoraj chyba... przyszła do leśniczówki. Widziałem ją Łukaszu tak, jak siebie widzę w tej chwili. Rozmawiałem z nią. Albo mnie nie poznała naprawdę, albo udawała, że nie poznaje. Nie zmieniła się wcale. Tylko jakoś inaczej się nazywa. Może wyszła za mąż Łukaszu...

Twarz Borowca jest stężona, uważna. Każdy mięsień napięty. Jest jak twarz człowieka, któremu grozi ogromne niebezpieczeństwo i który gorączkowo myśli nad tym, w jaki sposób go uniknąć.

— Poznałeś ją na pewno? — pyta cicho.
— Tak. Tylko pomyślałem sobie wtedy i teraz tak myślę, że ona mnie celowo nie poznała, bo wyszła pewnie za mąż i nie chce, by tamte czasy wróciły. Widziałem i tego jej męża. Bogaty na pewno człowiek, nie taki, jak ja. Dobrze musi z nim mieć. Wiesz, Łukaszu, strasznie mi przykro, bo nigdy nie myślałem, że ona tak postąpi, ale tyle to lat już upłynęło...

Przerwał na chwilę. Zmęczyły go te słowa. Oddychał ciężko, oczy błyszczały mu nienaturalnie, a czoło pokryły drobne krople potu. Daleki, płaczący skowyt uciekł, a tylko za oknem uganiał się po ogrodzie wiat i jakieś odgłosy dobiegały z izby, w której zniknął Tymon.

Borowiec siedział bez ruchu, czujny, siłą panujący nad nerwami.

— Powiedz, Łukaszu... — podjął znów Piotr — czy to możliwe? Mówię ci, że wciąż ją widzę, że słyszę jej głos, że coś mi każe ciągle jej szukać. Powiedz, czy to możliwe, czy to naprawdę była ona? Bo wiesz... — zniżył głos aż do szeptu — i teraz ją słyszałem. Przed chwilą...

Borowiec obejrzał się podświadomie.

— Teraz?...

— Tak. Ale... — wiatr jakoś nagle uciekł i znowu rozbrzmiał odległy, żalony skowyt. Piotr przerwał. Nasłuchiwał. Spojrzył na Borowca nieprzytomnie.

— Cicho... Słuchaj, Łukaszu, słuchaj...

Nasłuchiwali w milczeniu. Z daleka biegł niesamowity głos, budzący lęk i niepokój. W pewnej chwili umilkł.

— Słyszałeś, Łukaszu?...

Twarz Borowca momentalnie się zmieniła. Uciekło z niej naprężenie. Na wargi wybiegł kłapiący, lekki uśmiech. Teraz już wiedział. Że też od razu nie przyszło mu to do głowy! Przecież Piotr jest chorym, poważnie chorym człowiekiem. Wystarczy tylko spojrzeć na niego w tej chwili!

— Słyszałeś, Łukaszu? — nalegał Piotr. — No i powiedz, czy to możliwe?

Borowiec siłą odpędził uśmiech. Znowu przybrał na twarz skupioną, poważną maskę.

— Nie o takich rzeczach słyszałem — powiedział z powagą i przejęciem, chociaż miał szczerą ochotę parsknąć lekceważącym śmiechem — wszystko jest możliwe...

Piotr poczuł, że poczyna mu brakować tchu. Krew w skroniach pulsowała oszalałym tętnem.

— Mówisz tak? — prawie krzyknął. — Powtórz, bo wiesz, że to przecież dla mnie...

— Wszystko jest możliwe — powtórzył chłodno — nawet i to. Być może, że wcale wtedy nie zginęła, że ocalała jakoś...

Świadomie, celowo budził w nim nadzieję. W oczach błyszczały mu złe, zimne ogniki.

— Ale przecież poznała by mnie teraz! Przecież wszyscy mówią, że...

— Może nie chciała cię poznać. Może nie chce żadnych zmian. A że mówią... Kto mówi? Kto ją widział po śmierci, kto ją rozpoznał?

Piotr ciężko wsparł się o stół. To było ponad siły. O tym nie mógł myśleć spokojnie. W mózgu czuł chaos, spletaną gmatwaninę myśli, z których jedno tylko przebijało: słusznie mówi Piotr, realnie i jasno. Wszystko jest możliwe... A z drugiej strony — ementarz, wspólna, partyzancka mogiła. I gdzie jej teraz szukać, gdzie jest prawda?

Borowiec chciał coś powiedzieć, ale przerwał, bo wszedł do izby Tymon. Guła niósł znowu talerz z jedzeniem i butelkę z wódką.

— Taka psia noc, że tylko pić! — zahuczał od progu. Piotr odruchowo zaprzeczył głową.

— Nie... — mruknął — ja już nie będę...

Karczmistrz roześmiał się tubalnie. Postawił wszystko na stole i ujął się pod boki.

— A dlaczegoż to, można wiedzieć? Czyżby...

— Zostaw! — wtrącił ostro Borowiec. — Niech już dzisiaj nie pije. Niech pomyśli o tym, bo naprawdę ma o czym myśleć!

Twarz Guły przybrała zdziwiony, pytający wyraz.

Kalendarzyk

Sroda, 2 listopada 1949 r.
Katolicki: Dzień Zaduszny,
Ambrozego, Bogdana
Słowiański: Wytymira
Słońca

wschód 6.31 zachód 16.16

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Generalistymusa Stalina 1 (Pod Arkadami), tel. 24-29

ŻYCIE ORGANIZACJI BYDGOSKICH

Zarząd Oddz. Zw. Zaw. Prac. Bud. Ceram. i Pokrew. Zaw. w Bydgoszczy powiadamia wszystkich członków, że w dniu 5 listopada br. odbędzie się walne zebranie oddziału i to w dwóch terminach, pierwszy termin na godz. 14, drugi na godz. 14.30.

Zebranie odbędzie się w sali ORZZ Bydgoszcz, ul. Toruńska nr 30 (sala). Prosimy o liczny udział członków.

Z dnia na dzień rozszerza się współzawodnictwo w pomorskich zakładach pracy

Ruch współzawodnictwa pracy w zakładach przemysłowych na Pomorzu z każdym miesiącem zyskuje coraz

Ofiary na budowę szkół

Pracownicy Zjedn. Energ. złożyli 1880 zł. Skład Obuwia „Dystrybucja” 500 zł wzywając p. A. Malickiego ul. Poznańska 15/17 do kontynuowania łańcuszka. Orkiestra Tramwajarzy złożyła 6.154 zł. Chajdas Czesław, ul. Jezuicka 16 — 500 zł. Wlkp. Huta Szkła — 3.100 zł. Centr. Sp. Spożywc. „Społem” — 2.000 zł wzywając Państw. Fabr. Cukrów i Czekol. „Lukullus”. Szkoła Podst. Nr 17 — 14.000 zł. Fens D., Ślusarska 2 — 1.000 zł wzywając Pom. Fabr. Cukr. Spółdz. Pracy, Sobieskiego 6, firmę Kołodziejczak i Ska, Hetmańska nr 26, p. St. Małeckiego, Toruńska 65. Pom. Zakł. Przem. Wapienniczego — 1000 zł. Górecki Bolesław, ul. Pomorska 1 — 500 zł

nowych zwolenników. W III kwartale br. liczba uczestników współzawodnictwa w porównaniu z II kwartałem br. wzrosła o dalszych 10 tys. robotników. Obecnie około 70 proc. robotników zatrudnionych w przemyśle włączyło się do ruchu współzawodnictwa.

Rozszerzające się współzawodnictwo wyłania coraz nowych przodow-

ników pracy. W III kwartale br. na czoło współzawodniczących wysunęło się 2.172 robotników, w tym 567 uzyskało tytuły wybitnych przodowników pracy. Wyróżnionym we współzawodnictwie wypłacono 3.600 tys. zł.

Obok współzawodnictwa coraz lepiej rozwija się racjonalizatorstwo pracy. Ze zgłoszonych 158 pomysłów 70 zastosowano w produkcji.

Stała opieka młodzieży pomorskiej nad grobami żołnierzy radzieckich

Pomorski ZMP przygotowuje się do I Zjazdu Wojewódzkiego swojej organizacji. W powiatach odbyły się już wybory delegatów na zjazd, które znacznie zaktywizowały poszczególne ogniska ZMP. W trzech powiatach zorganizowano złozy powiałowe z udziałem ponad 14 tys. młodzieży. Z całego Pomorza napływają meldunki o pracach wykonywanych na cześć zjazdu.

Np. koło ZMP przy fabryce „Lukullus” założyło 5 młodzieżowych brygad produkcyjnych. Koła wiejskie deklarują dodatkowe prace przy kopaniu ziemniaków i buraków cukrowych, niwelowaniu boisk sportowych, remoncie świetlic i naprawie dróg. Koło ZMP przy zakładzie wychowawczym w Chojnicach zobowiązało się radiofonizować szkołę i poświęcić 200 godzin na

remont mieszkań robotniczych. W Bydgoszczy zorganizowana będzie wielka wystawa młodzieżowa, obrazująca udział młodzieży w budowie Polski Ludowej.

Bieżący rok był okresem niezwykle intensywnego rozwoju ZMP na terenie woj. pomorskiego. Dziełają tam 1953 koła, skupiające ok. 58.000 młodzieży. Wzrosła również liczba zespołów artystycznych. Na pokazną liczbę 838 świetlic ZMP-owskich, ponad połowę stanowią świetlice wiejskie. W 342 bibliotekach znajduje się 35.000 tomów wartościowych książek. W całym województwie młodzież uporządkowała groby poległych żołnierzy radzieckich i objęła nad nimi stałą opiekę.

Coś podnieść będzie!

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ
Dziś 2 bm. „Mazepa”.
KINA — POMORZANIN i ORZEŁ: Czarodziej sadów (Mieczurin) film kolorowy. POLONIA: nieczynne. WOLNOŚĆ: Uczennica Ib. GRYF: Spotkanie nad Łabą. BAŁTYK: Nikt nie wie.

Początek seansów: Pomorzanie 16.30, 18.30, 20.30; Wolność: 16.18, 20.30; Orzeł: 15.30, 17.30, 19.30; Gryf: 16.18, 20.30; Bałtyk: 15.30, 17.30, 20.30.

POMORSKI DOM SZTUKI
Wystawa grafiki radzieckiej. — CYRK Nr 2 — nieczynny.

MUZEUW MIEJSKIE: w dni powszednie od g. 9—16, w niedzielę i święta (wstęp bezpłatny) od g. 11—14

DYZURY APTEK: „Piastowska” Śmądeckich 51, tel. 22-42; „Przy Placu Teatralnym”, ul. Armii Czerwonej 10, tel. 19-62

POLSKIE RADC

PROGRAM LOKALNY
7.50 Program lokalny dnia. 7.55 Wiadomości miejscowe. 14.15 Przegląd prasy pomorskiej. 14.20 Muzyka z płyt. 14.45 XXV fragment powieści Leberecht „Światła w Koordii”. 16.20 Montaż „Pieśń rewolucyjna”. 21.00 Koncert popularny (pod dyr. A. Rezlera). 22.00 — G. Kardaś w swym repertuarze.

Bigamista przed sądem

Sąd Okręgowy rozpatrywał sprawę Wincentego Kuncewicza, który mimo pouczenia go o obowiązku mówienia prawdy, złożył fałszywe zeznania przed notariuszem Nieduszyńskim w Bydgoszczy, iż żona jego Urszula Zienkiewicz, zmarła w dniu 26. 9. 38 r. w Kończykowie, pow. Brestaw i została pochowana na cmentarzu w Mielowcach. Ludwik Grygla oraz Henryk Wiśniewski świadkowie, nakłonieni przez oskarżonego do fałszywych zeznań, potwierdzili to zeznanie. W konsekwencji oskarżony otrzymał akt zgonu swej żony i wkrótce zawarł w Solcu Kujawskim, przed Urzędnikiem Stanu Cywilnego powtórny związek małżeński z Kazimierą Pucią.

Na rozprawie oskarżony usiłował się bronić tym, iż rzekomo przez dłuższy czas poszukiwał na napróżno żony, po czym zniechęcony postanowił działać na własną rękę, decydując się na ów pomysł.

Sąd Okręgowy skazał go za fałszy-

we zeznania, oraz nakłanianie do tych zeznań świadków, również za zawarcie małżeństwa, mimo trwania dawnego, na łączną karę 1 roku oraz 9 miesięcy więzienia. Świadków zaś za fałszywe zeznania na karę 9 i 4 mies. więzienia (W)

Pog'ębiamy przyjaźń z ZSRR

W ramach Miesiąca Pog'ębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej robotnicy Wytwórni nr 9 „Kauczuku” zorganizowali w sali Resursy Kupieckiej uroczystą akademię. Po odegraniu hymnów radzieckiego i polskiego przez orkiestrę ZKK, akademię zagal p. Ruciński. Następnie przedstawiciel zarz. grodzkiego TPRP wygłosił referat o udziale ZSRR w walce o pokój. Kulminacyjnym punktem uroczystości było przemówienie 86 robotników i robotnic nagrodami pieniężnymi w wys. od 2 do 8 tys. zł za uzyskanie dobrych wyników w III etapach współzawodnictwa pracy.

W części artystycznej wystąpił chórmęski „Kauczuku”, oraz zespół artystyczny IKR. Na zakończenie odbyła się zabawa taneczna.

W Izbie Rzemieślniczej odbyła się w ramach Miesiąca Pog'ębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej akademii, na program której złożyły się referat i część artystyczna.

Na akademii w „Bakutil” referat o Przyjaźni Polsko-Radzieckiej wygłosił p. Lityński. Część artystyczną wypełnił zespół świetlicowy.

Notatnik

Na podstawie rozporządzenia Min. Skarbu z 20. 10. br. z dniem 1 listopada br. rozpoczyna działalność Bank Inwestycyjny, którego oddział w Bydgoszczy mieści się przy ul. Warmińskiego 18 róg Dworcowej — lokal BGK). Oddział Banku Inwestycyjnego w Bydgoszczy obejmuje zasięgiem swej działalności miasta: Bydgoszcz, Grudziądz, Inowrocław, Toruń oraz powiaty: Brodnica, Bydgoszcz, Chełmno, Chojnice, Grudziądz, Inowrocław, Lubawa (Nowe Miasto), Sepólno, Szubin, Świecie, Toruń, Tuchola Wąbrzeźno, Wyrzysk — województwa pomorskiego oraz pow Człuchów, Złotów — województwa szczecińskiego; Piła — woj. poznańskiego oraz Działdowo — woj. warszawskiego.

Święto Umarłych w Bydgoszczy

Oficjalna uroczystość żałobna na Starym Rynku — Na cmentarzu bohaterów radzieckich — Żałobne uroczystości na cmentarzu W. P. — Na Cmentarzu Bohaterów na Wzgórzu Wolności — Na cmentarzach parafialnych

Jeśli przez cały rok rodziny odwie- dzają i z wielkim pietyzmem pielęgnują groby swych najbliższych, to w Święto Umarłych przystrajają te groby szczególnie starannie. Święto Umarłych upływa pod znakiem żałoby i powagi, z myślą i miłością o najdroższych, którzy nas na zawsze opuścili.

Uroczystość ta odróżnia się od wszystkich innych świąt. W dniu tym lud wyrusza masowo na cmentarze, gdzie wiecznym snem śpi matka, ojciec, córka, brat, przyjaciel lub ktoś inny najbliższy sercu. Armie ludzi odwołanych z ziemskiej pielgrzymki stanowią umarli, pomordowani, którzy stali się ofiarą okupanta, polegli w walce o wolność bohaterzy żołnierze Wojska Polskiego — żołnierze naszego sprzymierzeńca — Armii Radzieckiej, którym cały naród oddaje hołd i wyraża swą wdzięczność.

W tym roku społeczeństwo bydgoskie z niemięjszym zapalem i oddaniem przygotowało się na dzień Święta Umarłych, upiększając groby różnokolorowymi kwiatami i zielenią. Już w godzinach przedpołudniowych wielkie rzesze podążały na cmentarz z kwiatami, wieńcami, krzyżami lub zielenią. W kościołach odprawiono specjalne nabożeństwa za zmarłych.

Z okazji Święta Umarłych odbyła się na Starym Rynku przed płytą pamiątkową pomordowanych obywateli miasta Bydgoszczy oficjalna uroczystość żałobna, mająca na celu oddanie hołdu pomordowanym obywatelom naszego miasta i poległym bohaterom żołnierzom Armii Radzieckiej. W uroczystości wzięli udział kompanie honorowe WP ze sztandarem, KBW, MO, Służba Polsce, Miejska Rada Narodowa ze swoim przewodniczącym i wiceprezydentem miasta Kozłowskiem na czele, przedstawiciele Woj. Kom. PZPR, organizacje społeczne i młodzieżowe, zakłady pracy, młodzież szkolna itd.

O godz. 11 przy dźwiękach marsza gen. Połturzycki odebrał od dowódcy całości kpt. Jakimowicza raport. Po odegraniu przez orkiestrę pod batutą kapelmistrza por. Czajki hymnów polskiego i radzieckiego, żałobne, podniosło przemówienie wygłosił w imieniu społeczeństwa stolicy Pomorza członek MRN red. Gustaw Markun.

Red. Markun oświadczył na wstępie, że wracamy dziś myślą do tych,

którzy zmarli. Wraca każdy z nas i przypomina sobie postacie ludzi najbliższych. Wraca cały naród, wspominając najlepszych swoich synów, poległych w walce o szczęście i lepszy byt milionów Polaków.

„Ci bowiem — oświadcza dalej mówca — którzy krwawili za wolność narodów, w bohaterskich zmaganiach nad Ebro i w Madrycie, żołnierze Warszawy, Helu, Westerplatte, żołnierze spod Lenino, Kołobrzegu i Berlina ginący w walce z hitleryzmem, bojownicy podziemia w latach konspiracji, a wśród nich najbardziej świadomi i najwierniejsi w sprawie ciemzonego ludu, żołnierze GL i AL, wreszcie ci, których dosięgła kula bandycka w dniach wznoszenia gmachu nowej Ludowej Rzeczypospolitej, to jest legion umarłych, który oddał życie dobrej sprawie.

Ludzie ci ginęli, ale ich twórcza walka, ich życie pełne ofiary, ich śmierć bohaterska sprawiły, że żyje cały naród, że żyje ojczyzna, że na gruzach faszyzmu — Polska zbudowała „wielką rzecz” — rząd robotników, chłopów i pracującej inteligencji. Ludzie ci poległi, ale śmierć ich torowała innym drogę do zwycięstwa, torowała jasny szlak wiodący do socjalizmu.

Kiedy zapłoną dziś znicze przed mogiłą Nieznanego Żołnierza, kryjącej prochy bojowników o Polskę, o postęp, o pokój między ludami, kiedy zabłysną lampki i zabrzmią pogrzebowe werble w uroczystych apelach poległych — myśl całego narodu biegnie ku najlepszym i najświetlejszym ceniom bohaterów. Wtedy czujemy silnie, że nie ze wszystkim umarli. Żyją w pracy, walce i zwycięstwie narodu. Żyją w pracach mas ludowych, budujących socjalizm w twórczym wysiłku PZPR, kierowniczkim i przywódczym narodu. Na ziemi polskiej od Bugu po Odrę, od Bałtyku po szczyty karpaccie rozlane są gęsto mogiły żołnierzy bratniej Armii Radzieckiej, wyzwolicieli naszej ojczyzny spod jarzma hitlerowskiego. Walcząc o swoją wolność, walczyli o wolność naszą. Ginęąc za sprawę całej ludzkości, ginęąc za naszą sprawę. Śmierć ich — nam żyć pozwoliła. Dlatego w dniu dzisiejszym i ku tym mogiłom, ku tym ceniom dajmy nasze serdeczne myśli i wspomnienia. Jesteśmy dziś państwem wolnym i niepodległym, dźwigamy się zwycięsko z ruin i zgłiszcz wojennych, budujemy nowe domy i fabryki, huty i

porty. Krzepniemy siłą, idziemy do socjalizmu. Nie byłoby to możliwe bez pomocy ZSRR, bez przyjaźni ZSRR, bez wzorów, jakie nam stworzyła Wielka Październikowa Rewolucja. Pomoc i przyjaźń ZSRR, możliwość korzystania z wzorów i doświadczeń radzieckich przyniosła bohaterską, wspólną walkę żołnierza polskiego u boku Armii Czerwonej przeciwko faszyzmowi. Polegli w walkach radzieccy żołnierze budowali na ziemiach Polski most przyjaźni, miłości i współpracy. Budowali na przekór reakcyjnemu knowaniu, na przekór złym tradycjom historycznym, tworzącym przez polską i rosyjską reakcję. Budowali zgodnie z wolą narodów i wolą rewolucjonistów Rosji i Polski. Dlatego żyją w naszej pracy i naszych trudach cienie bohaterskich żołnierzy, w szarych szynelach z czerwoną gwiazdą na czapkach. Żyją i żyć będą — w naszej pamięci wraz z postaciami naszych bohaterów narodowych, męczenników w walce o Polską ludu pracującego.

Ich śmierć to dla nas testament życia. Apel poległych, apel umarłych, jest apelem żywych.”

Przy dźwiękach marsza żałobnego nastąpiło składanie wieńców na płycie pamiątkowej. Pierwszy wieńiec złożyła delegacja Wojska Polskiego z gen. Połturzyckim na czele. Następnie składali wieńce MRN, partie, organizacje, młodzież ZMP, harcerze inni.

Po skończonej uroczystości ufornomawiając się pochód żałobny, który ruszył ulicami miasta na cmentarz bohaterów radzieckich. Na czele pochodu kroczyli przedstawiciele MRN i partii z gen. Połturzyckim. W tym samym czasie organizacje i delegacje młodzieży szkolnej udały się na cmentarz bohaterów na Wzgórzu Wolności i na Plac Wolności, gdzie u stóp pomnika Bohaterów Radzieckich złożono wieńce.

Na cmentarzu radzieckim kolumny pochodu ustawiły się wokół pomnika, przed którym okolicznościowe przemówienie wygłosił red. Markun. Mówca, stawiając bohatersko żołnierza radzieckiego, który walecznie przedzierał się w walce z najazdem faszystowskim od Lenino przez Wał Pomorski, docierając do Berlina i rozgromiając potęgę hitlerowską, zatknął tam sztandar zwycięski. Przy odegraniu marsza żałobnego również i tu złożono wieńce, zaś kompania honorowa oddała trzy sal-

wy. Odegraniem hymnów polskiego i radzieckiego zakończono na tym cmentarzu podniosłą uroczystość żałobną.

Uroczystość żałobna na cmentarzu Wojska Polskiego poprzedziła Msza św. żałobna odprawiona w kościele garnizonowym przez kapelana Wojska Polskiego ks. mjr. Kuleją. Po południu na cmentarz W. P. udały się delegacje Wojska Polskiego, gdzie po przemówieniu złożyły na grobach wieńce. W skromnej ceremonii wzięło udział liczne społeczeństwo a zwłaszcza młodzież szkolna, która starannie i z poświęceniem opiekuje się mogiłami bohaterów.

Na Cmentarz Bohaterów po odprawionych niesporach żałobnych w kościele Kongregacji św. Ducha przy ul. Kujawskiej wyruszyła procesja na Wzgórze Wolności, gdzie ceremonie żałobne celebrował ks. prob. Janiak, wygłaszając zarazem podniosłe przemówienie stawiające bohaterską postawę pomordowanych obywateli naszego miasta. Mogiły i na tym cmentarzu pielęgnowane są z wielką troskliwością przez młodzież szkolną.

We wszystkich kościołach bydgoskich odprawiono nieszpory żałobne, po których na cmentarze parafialne wyruszyły procesje. Kondukt żałobny parafii Najśw. Serca Pana Jezusa, jako parafii dekanalnej, prowadził dziekan bydgoski, ks. kan. Konopczyński. Uroczystości na poszczególnych cmentarzach celebrowali proboszczowie poszczególnych parafii. Na cmentarzach księża poświęcili miejsca wiecznego spoczynku, odmawiając modły oraz wygłosili podniosłe, okolicznościowe kazania. Pamiętano również o bezimiennych żołnierzach rozrzuconych mogiłach bohaterów po cmentarzach bydgoskich. Na płycie Nieznanego Żołnierza delegacje społeczeństwa złożyły również wieńce.

O zmroku miasta umarłych zająłniały tysiącami świec i lampek nagrobnych, a morze głów falowało wśród mogił kryjących tyle łez i smutku. Cicho i w głębokim skupieniu odmawiali „Wieczne odpoczywanie”.

Biją dzwony głos żałobny a bolesne tony — oddają salut i cześć wszystkim Zmarłym.

Społeczeństwo bydgoskie, oddając należny hołd wszystkim Zmarłym i Poległym, spełniło w całej pełni swój obowiązek nie szczędząc trudu, pracy i poświęcenia.

Drugie zwycięstwo w Poznaniu

Polska B pokonała Czechosłowację B a POZPN rozgromił „czarną giełdę“

W związku z meczem Polska B — Czechosłowacja B, jaki odbył się ostatniej niedzieli w Poznaniu, zas obserwowano ciekawe zjawisko pogromu „czarnej giełdy“ na bilety.

oni na sprzedaż swe bilety po cenie 100 zł, a więc o połowę taniej niż cena nominalna. Rezultat był wprawdzie taki, że bilety rezerwowe przez POZPN nie zostały w całości rozsprzedane, ale pokątni handlarze stracili 50% swych wydatków.

Porażka juniorów w Pradze Polska - Czechosłowacja 0:1

PRAGA. W między państwowym meczu piłkarskim juniorów, rozegranym na stadionie „Slavia“ w Pradze, Polska przegrała z Czechosłowacją 0:1 (0:0). Jedyne bramkę zdobył Fiktus w 70-tej min. gry. Zawody sędziował Ruzicka (CSR).

Jest to niewątpliwie nauka dla wszystkich pokątnych handlarzy, którzy, zdaje się, na ewentualnych przyszłych meczach międzynarodowych, jakże odbywać się będą miały w Poznaniu, już ze swego procederu zrezygnują.

I jeszcze jedna rzecz ciekawa: handlarze ci pochodzili ze środowisk pozapoznańskich.

Do wieńca pochwały, jakie padały po meczu pod adresem POZPN za organizację zawodów, i ten pogrom handlarzy biletowych należy niewątpliwie dodać. (S)

Pływacy Śląska zwyciężają Łódź

ŁÓDŹ. W międzyokręgowym meczu pływackim Śląsk zwyciężył Łódź 73:60. O zwycięstwie pływaków Śląskich zdecydowały sztafety, gdyż po ukończeniu konkurencji indywidualnej Łódź prowadziła 39:38.

W meczu piłki wodnej Ślązacy wygrali w wysokim stosunku 12:4 (7:2). Z uzyskanych wyników na wyróżnienie zasługują rezultat Bonieckiego na 100 m st. grzbiet, 1:19,7. Wynik ten jest rekordem okręgu łódzkiego.

Pierwsza porażka Keresy

Podczas XVII mistrzostw szachowych ZSRR (VIII runda) niespodzianką była pierwsza porażka lidera turnieju Keresy z Bronsziem oraz przegrana Kołowa z Sokolskim. Trzy partie: Kopyłow — Lubiński, Goldberg — Lilienthal i Holmow — Petrosian zakończyły się remisowo. Dalsze partie odłożono.

Porażka Kramera

W meczu tenisistów zawodowych w Chicago Gonzales pokonał Kramera 9:7, 1:6, 6:4. Była to już druga porażka Kramera z b. amatorskim mistrzem tenisowym USA, w ciągu tego tygodnia.

Hokej na trawie zyskuje na popularności

Kiedy w roku 1945 sport polski rozpoczął swą działalność we wszystkich dziedzinach, hokej na trawie nie pozostał w tyle. Reaktywowano kluby i sekcje, a grono działaczy przystąpiło do zawiązania Polskiego Związku Hokeja na Trawie.

i tytuł Kolejarzowi z Gniezna przez Osr. Szk. Zaw. przy HCP. By zasięgnąć języka u właściwych czynników PZHT, odwiedzamy sekretariat Związku mieszczący się na boisku przy stadionie miejskim w Poznaniu.



Drużyna hokejowa Związkowców Stella (Gniezno), która powtórnie zdobyła mistrzostwo Polski na rok 49.

wne wyniki, a prowincja najwięcej wykazuje inicjatywę. W ostatnim czasie rozegrano mecze propagandowe w Zielonej Górze, Gorzowie i Krakowie i liczyć się należy, że to śmiało posunięcie władz PZHT da wkrótce pożądane wyniki.

W dużej mierze rozwój hokeja należy zawdzięczać przychłemu stanowisku władz państwowych, które znaczne kwoty przydzielają na cele rozbudowy aparatu organizacyjnego oraz podniesienie poziomu sportowego. W roku bieżącym prócz mistrzostw Polski, rozgrywanych już co roku, powzięto myśl przeprowadzenia pierwszych w historii hokeja mistrzostw Polski juniorów, do których stanęła niespodziewanie duża ilość zespołów bo 19, i tak z Gniezna 10, z Poznania 4, ze Śląska 3 i ze Środy 2. Finały rozegrane w Poznaniu z udziałem 4 drużyn przyniosły zwycięstwo

międzypaństwowe; brane są pod uwagę: Węgry, Dania, Holandia, Czechosłowacja, Austria; dalej turniej międzynarodowy państw demokracji ludowej z udziałem Czechosłowacji, Węgier, Bułgarii, Rumunii i Albanii na Wybrzeżu (Sopot lub Szczecin). Liczne obozy szkoleniowe i kondycyjne, oto w grubszych zarysach program sportowy.

Na pierwszy plan, jeśli chodzi o sprawy administracyjne, wysuwa się utworzenie dalszych okręgów w woj. warszawskim, krakowskim, łódzkim, morskim (Gdańsk), urządzenie świetlic dla zawodników sędziów, instruktorów i działaczy hokejowych, która przeznaczona będzie na szkolenie tychże. Plan działalności przyszłych władz PZHT przedstawiony zostanie w GUKF oraz przyszłym władzom które wybrane zostaną na walnym zjeździe w styczniu 1950. J.G.

O puchar ZSRR

MOSKWA. W pierwszym półfinałowym meczu o puchar ZSRR spotkały się drużyny „Dynamo“ i „Spartak“.

CDKA i Lokomotiv mistrzem siatkówki w ZSRR

Na Stadionie Żimowym w Leningradzie zakończyły się mistrzostwa ZSRR w piłce siatkowej drużyn męskich i żeńskich. W ciągu 11 dni mistrzostw rozegrano ponad 200 spotkań.

W konkurencji męskiej tytuł mistrzowski zdobył moskiewski zespół CDKA, zwyciężając w finałowym meczu drużynę Domu Oficerów z Leningradu.

W finale drużyn żeńskich spotkały się moskiewskie drużyny „Lokomotiv“ i „Dynamo“. Tytuł mistrzowski zdobyły siatkarki „Lokomotivu“.

„Dynamo“. Gospodarze zapewnił sobie już w pierwszej połowie gry prowadzenie 2:1 i wydawało się, że ukończy mecz, jako zwycięzca. Na pół minuty jednak przed końcem spotkania „Spartak“ zdobył wyrównującą bramkę. Wobec stanu remisowego, mecz został przedłużony o dalsze 30 min., ale mimo ciągłych ataków „Spartaka“ nie przyniósł rozstrzygnięcia. O wejściu do finałowych rozgrywek pucharowych zdecydowały ponownie mecz, między obu drużynami.

„TORPEDO“ FINALISTA

MOSKWA. Pierwszym finalistą rozgrywek piłkarskich o puchar ZSRR jest drużyna „Torpedo“, która w półfinałowym meczu pokonała obrońcę pucharu — CDKA 2:1 (1:1). W finałowym spotkaniu, które odbędzie się 4 bm., przeciwnikiem „Torpedo“ będzie zwycięzca meczu „Dynamo“ — „Spartak“.

Z Inowrocławia i okolicy OGŁOSZENIA

do ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO przyjmuje Ag. IKP. Inowrocław, Rynek 25 Ag. prowadzi rozsprzedaż IKP oraz przyjmuje zamówienia na prenumeratę

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI — czwartek, 3 listopada 1949 r.

5.10 Początek audycji. 5.15 Streszczenie wiadomości porannych. 5.20 Koncert dla świata pracy. 6.00 Streszczenie wiadomości porannych. 6.05 Muzyka rozrywkowa. 6.35 Gimnastyka. 6.45 Dziennik poranny. 7.05 Program dnia. 7.10 Muzyka rozrywkowa. 7.50 Program lokalny dnia. 7.55 Wiadomości miejscowe. 8.00 Muzyka rozrywkowa. 8.35 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej. 12.04 Wiadomości południowa. 12.25 Przerwa. 13.15 Muzyka poważna. 13.25 Program dnia. 13.30 Muzyka obiadowa. 14.00 Kronika kulturalna ZSRR. 14.15 Przegląd prasy pomorskiej. 14.20 Muzyka popularna z płyt. 14.25 XXV fragment powieści Leberekta „Światła w Koordii“. 14.55 Dawne tańce na przestrzeni wieków.

Państwowe Gospodarstwo Rolne Witnica — poszukuje kapelmistrza

na dobrych warunkach. Zgłoszenia P. G. R. Witnica, pow. Chojna, poczta Moryń, woj. Szczecin. 2965

Państwowy Instytut Naukowy Gospodarstwa Wiejskiego Oddział w Bydgoszczy zatrudni natychmiast księgowych

w Zakładach Doświadczalnych. Warunki przewidziane Układem Zbiorowym. Zgłoszenia należy kierować do PINGW Bydgoszcz, Plac Weysenhoffa 11. Ref. Personalny. (2971)

NAUKA

TRZY miesięczne nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości. Łódź, skrzynka 163. (2972)

SPRZEDAŻ

Kapelusze damskie — berety wielki wybór Wytwórnia Władysław Ludwíg, Poznań, ul. Murna 3a. (2933)

500 gr PAS. Kwas para eminosalicylowy sprzedam. Oferuj IKP, Bydgoszcz pod „Lekarstwo“. (7116)

KUPNO

SREBRO tom, monety, wyroby KUPUJE stale w każdej ilości — tel. 34-88 „NEOCHEMIA“ Laboratorium Chemiczne Bydgoszcz, ul. Chopina róg Moniuszki 6 Dojazd tramwajem 3, przystanek — ul. Krakowska. 2964

Srebro — złom, monety stale skupują Zakład Fotochemiczny nr 2 Bydgoszcz Garbary 3. (2954)

WOLNE POSADY

Pomocnicy domowej poszukują na wyjazd. Bydgoszcz, Al. 1 Maja 67/4. (7114)

Kobieta do pomocy w kuchni natychmiast potrzebna. Bydgoszcz — Restauracja — Śniadeckich 35. (7118)

MIESZKANIA POSZUKUJĄ

Poszukuję mieszkania 3—4 pokojowego. Remont zwracam. Oferuj IKP — Bydgoszcz „Mieszkanie“. (7114)

UNIEWAŻNIENIA

Unieważniam zagubione wszelkie dokumenty, kartę RKU wyd. Bydgoszcz, Mickiewicz Stanisław. (7117)

KSIĘGOWY kierownik biura od zaraz poszukiwany

Spółdzielnia Spożywców — Jabłonowo Pom. 2952

DRUKI

wykonuje DRUKARNIA POLSKA Spółdzielnia Wydawnicza „ZRYW“ BYDGOSZCZ, Czerw. Armii 18 WSZELKIEGO RODZAJU

HUMOR



MAŁE NIEPOROZUMIENIE — Czy tu mieszka niejak pan Płak? — Owszem, na pierwszym piętrze mieszka pan Ziębał..

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), Tel. 24-29. Za niedorozumienie pisma, spowodowane siłą wyższą, nie odpowiadamy — Rekopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO“ W WIELKICH MIASTACH POLSKI PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH. AGENTURY NA PROWINCJI DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP“ WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW“ BYDGOSZCZ, UL. CZERWONEJ ARMII 20 — TEL. 33-41 I 33-42.

OGŁOSZENIA: drobne po 50 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 30 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej. Ogłoszenia milimetr.: w teście od 100—350 zł, za tekstem od 40—150 zł, nekrologi od 35—200 zł za 1 mm. W niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy.